

sobota, 27.11.2021

List Biskupa Świdnickiego na Adwent

[List pasterski Biskupa Świdnickiego do pobrania w wersji WORD](#)

List Pasterski Biskupa Świdnickiego na Adwent 2021 r.

Przygotujmy się na przyjście Zbawiciela!

1. Adwent – czas czujnego oczekiwania

Każdego roku o tej porze przeżywamy Adwent – czas czujnego i mądrego oczekiwania na przyjście Pana. Jest to nie tylko wspomnienie tego pierwszego przyjścia, które dokonało się z chwilą narodzin Syna Człowieczego w betlejemskiej stajni, ale przede wszystkim przypomnienie, wręcz napomnienie, że „Pan powtórnie przyjdzie”. Przyjdzie na pewno, i to w chwili, której się nie spodziewamy, bo tak sam zapowiadał. Pamiętajmy, że wszystko, co mówi Jezus jest prawdą. Jego ostateczne przyjście będzie w tych adwentowych dniach wybrzmiewało coraz mocniej. Dlatego: „Czuwajcie! – mówi Jezus – bo nie wiecie, kiedy Pan domu przyjdzie” (Mk 13, 35-37).

To przygotowanie na przyjście Pana, czuwanie, o którym mówi Jezus, nie może być jedynie biernym wyczekiwaniem. Pan zachęca nas: „Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie (...), abyście mogli stanąć przed Synem Człowieczym” (Łk 21,36). W tym szczególnym czasie, jako wspólnota przygotowująca się do świętowania wielkiej tajemnicy Wcielenia, poczujemy się zaproszeni do odkrywania i pogłębiania swojej relacji z Panem Bogiem.

2. Adwentowe środki do budowania relacji z Bogiem

Pomocą w budowaniu tych relacji z Panem Bogiem niech będą dla nas: modlitwa, zwłaszcza modlitwa codziennie odczytywanym słowem Bożym, a także dzieła pokutne.

I. Modlitwa

Modlitwa zawsze rodzi się w konkretnej sytuacji życia człowieka. Ona ujawnia stan naszego serca, jego pragnienia i wszelkie rodzące się w nim myśli. Każdy człowiek ma przecież określoną historię życia, przeżywa określone uczucia.

W tym adwentowym czasie pragniemy modlić się razem z Maryją wsłuchując się w Jej Magnificat. Maryja modli się Słowem. Kiedy wsłuchamy się w tę modlitwę zobaczymy, że jest ona utkana z różnych słów zaczerpniętych z Pisma Świętego. Maryja modli się słowem Boga, które wcześniej odkrywała,

którym żyła. To właśnie w tej pieśni Maryi znajdziemy fragmenty z Księgi Psalmów, Księgi Izajasza, Księgi Hioba, także inne święte teksty. Maryja używa tych słów w modlitwie, ponieważ na co dzień żyła słowem Bożym, zachowywała je i rozważała w swoim sercu. Ono stało się integralną częścią Jej życia. Kiedy nasze serce będzie przeniknięte tym słowem, wówczas pełniej odkryjemy wartość modlitwy, którą praktykujemy codziennie w różnych formach. Wiele osób modli się psalmami, bo one zawierają wszystkie problemy ludzkiego serca. Taką modlitwą jest też różaniec utkany ze Słowa Bożego i ludzkiego. Modląc się tą modlitwą, powtarzając „zdrowaśki”, możemy w niej zawrzeć wszystko czym żyjemy, to co dzieje się w nas, w naszym sercu. Ta modlitwa może być wypełniona także prostymi aktami strzelistymi, które znamy, bądź pamiętamy z naszej katechezy i które przechowujemy głęboko w swoim sercu.

II. Słowo Boże

Słowo Boże jest integralnie związane z ludzkim sercem. Można powiedzieć, że serce bez słowa Bożego jest jak pustynia bez życia. Nawet najbardziej urodzajna ziemia pozbawiona wody zamienia się w pustynię. Kiedy człowiek przestaje słuchać Słowa, jego serce staje się przewrotne, „odwraca się od Boga plecami, chowa twarz” – jak uczy prorok Jeremiasz (Jr 7, 24). Takie serce robi się uparte, zamknięte, oddala się od Boga i szuka własnych bożków. Jest zdolne do najbardziej złych myśli, a w konsekwencji także do złych słów i czynów. Pamiętajmy, że Pan Bóg bardzo zabiega o nasze serce. Kocha nas całym sercem i nie przestaje nas szukać. Walczy o nas. Obiecuje: „Dam im jedno serce i nowego ducha dam do ich wnętrza. Z ciała usunę serce kamienne, a dam im serce cielesne” (Ez 11,19).

Trzeba pamiętać, że słowo Boga pragnie zająć cały nasz umysł, nasze serce i naszą wolę. Tylko wtedy jesteśmy zdolni całkowicie pójść za Nim. Prawda naszej wiary, która może zmienić nasze patrzeć na codzienność brzmi: Bóg do nas mówi! Św. Paweł w Liście do Rzymian uczy: „wiara rodzi się ze słyszenia, a tym co się słyszy jest słowo Chrystusa” (Rz 10,17). Warto więc zwrócić uwagę na wartość słowa Bożego i odświeżyć naszą relację ze Słowem. Od tego, jaka jest nasza relacja do słowa Bożego zależy bowiem, jak będziemy go słuchać, a potem – w dalszej konsekwencji – jak będziemy traktować drugiego człowieka.

III. Pokuta

Wprawdzie okres Adwentu nie jest czasem pokuty w takim wymiarze jak Wielki Post, ale posiada swoisty charakter refleksyjny. Pismo Święte w oryginale greckim na oznaczenie pokuty używa słowa „metanoia”, czyli „przemiana”, a więc pokuta ma sens bardzo szeroki, ponieważ chodzi tu o przemianę dokonującą się w człowieku. Okres Adwentu bardzo sprzyja takiej refleksji i takiej przemianie. Pokuta to przede wszystkim przemiana z człowieka grzechu w człowieka Bożego, przemiana z człowieka grzesznego w człowieka współpracującego z łaską Bożą, czyli przeżywającego rzeczywistość Bożą. Taka przemiana jest warunkiem rozwoju człowieka i uszlachetnia jego codzienne działania. W tej perspektywie pokutą może być każdy świadomy dobry czyn. Może nią być także gest życzliwości i

uczciwości, staranie się o dobre wypełnienie swoich obowiązków, a także każde dawanie świadectwa prawdzie i dobru. Przez takie działania stajemy się coraz lepsi i coraz bliżsi naszemu Panu i Zbawicielowi.

W kontekście adwentowego przygotowania się do świąt Narodzenia Pańskiego warto w tym miejscu przywołać słowa św. Matki Teresa z Kalkuty: „Zawsze, ilekroć się uśmiechasz do swojego brata i wyciągasz do niego rękę – zawsze wtedy jest BOŻE NARODZENIE. Zawsze, kiedy milkniesz, aby innych wysłuchać; kiedy dajesz odrobinę nadziei załamany; (...) kiedy rozpoznajesz w pokorze, jak bardzo znikome są twoje możliwości i jak wielka jest twoja słabość – zawsze wtedy jest BOŻE NARODZENIE; (...) ilekroć pozwolił, by Bóg pokochał innych przez Ciebie – zawsze wtedy jest BOŻE NARODZENIE (św. M. Teresa z Kalkuty).

3. Z Maryją i Józefem oczekujemy na przyjście Emmanuela

Postarajmy się nasze adwentowe oczekiwanie połączyć z głównymi postaciami Adwentu. Przywołujemy Maryję, Matkę Zbawiciela i Jej Oblubieńca – św. Józefa. Adwent tych dwojga był jak najbardziej rzeczywisty, a jednocześnie jakże różny od naszych wyobrażeń. Nam święta kojarzą się z radością, ale dla Nich to wydarzenie było poprzedzone wieloma próbami i wyrzeczeniami. Cały trud, który podjęli, a także próby, które przechodzili, były przecież ze względu na Niego – na Emmanuela.

Maryja napomina nas, abyśmy byli dla siebie braćmi, złączeni obowiązkiem budowania razem świata bardziej sprawiedliwego, solidarnego, pokojowego. Ona przypomina, że bez Boga nigdy nie pokonamy nienawiści i przemocy. Józef zaś, w odróżnieniu od Maryi, która przyjęła słowo Pana z radością i pokojem, został poddany wielu próbom wiary. Przeszedł swoją „ciemną noc” i chwile zwątpienia. Św. Józef przypomina, abyśmy w chwilach trudnych i po ludzku beznadziejnych, kiedy czujemy się nieporadni w podejmowaniu decyzji, zaufali Bożej Opatrzności.

Módlmy się zatem z wiarą do Emmanuela – Boga z nami, aby w tym szczególnym czasie obdarzył nas, nasze rodziny i całą Ojczyznę swoim pokojem.

4. Modlitwa adwentowa i wezwanie do pokoju

Boże Ojcze, który jesteś w niebie, oto stajemy przed Tobą w oczekiwaniu na przyjście Twojego jednorodzonego Syna. Pełni nadziei poświęcamy Ci nadchodzący czas Adwentu. Chcemy wsłuchiwać się w każde Twoje słowo, które przekazałeś nam przez proroków i świętych.

Wierzmy mocno w powtórne przyjście Twojego Syna na końcu czasów i wyczekujemy chwili, gdy ujrzymy pierwsze znaki nadchodzącej chwały. Niech ten dzień nie przyjdzie na nas jak „złodziej w nocy”, ale z łagodnością i mocą. Niech będzie dniem radości i zbawienia, abyśmy mogli ujrzeć aniołów i świętych, którzy już teraz cieszą się z przebywania z Tobą.

Maryjo i św. Józefie! Prowadźcie nas ścieżkami Adwentu, byśmy umieli przyjąć słowo i wolę Boga w pełnej pokorze. Uczcie nas wierzyć, mieć nadzieję i kochać każdego człowieka! Wskazujcie nam drogę, która prowadzi do pokoju! Uczcie nas radosnego oczekiwania na objawienie się tajemnicy wcielenia. Niech ten Adwent będzie dla nas czasem prostowania ścieżek i przygotowania miejsca dla Tego, który ma się objawić światu.

Chcemy wejść w całą głębię tajemnicy Narodzenia Pańskiego, aby razem z Kościołem wyśpiewać wielki hymn dziękczynienia za Wcielenie, Twojego Syna, a naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Święty proroku Izajaszu, módl się za nami!

Święty Janie Chrzcicielu, módl się za nami!

Święty Józefie, Opiekunie Zbawiciela, módl się za nami!

Maryjo Niepokalana, Królowo pokoju, módl się za nam!

Maranatha! Przyjdź Panie Jezu! Amen.

Na czas adwentowych przygotowań otaczam Was wszystkich modlitwą i z serca błogosławię.

† Marek Mendyk

Biskup Świdnicki

Świdnica, Adwent 2021

List Pastorski Biskupa Świdnickiego na Adwent 2021 roku należy odczytać we wszystkich kościołach na rozpoczęcie Adwentu.

† Adam Bałabuch

WIKARIUSZ GENERALNY